

Kazimierz JASIŃSKI

## Uzupełnienia do genealogii Piastów

Minęło już przeszło 60 lat od chwili ukazania się *Genealogii Piastów*<sup>1</sup>, a mimo to nie straciła ona po dziś dzień nic na swej wartości. Napisana z niezwykłą wszechstronnością i erudycją, oparta na olbrzymim — jak na dzieło mediewistyczne — materiale źródłowym, spotkała się z miejsca z jak najlepszą oceną<sup>2</sup>. Opinię dzieła pomnikowego i niezwykle wartościowego zachowała również we współczesnej literaturze<sup>3</sup>. Nie trzeba bliżej udowadniać, że *Genealogia Piastów* na taką opinię w zupełności zasłużyła. Oceniając bardzo wysoko wartość tego znakomitego dzieła nie można jednak pominąć milczeniem pewnych niewątpliwych jego błędów, zarówno poważniejszych, jak i o drugorzędnym znaczeniu. Do pierwszych należy zaliczyć niektóre błędne założenia autora *Genealogii*<sup>4</sup> oraz całkiem mylne ustalenia genealogiczne<sup>5</sup>, do drugich zaś pokażną ilość usterek faktograficznych, nie naruszających wprawdzie zasadniczych rezultatów Balzera, tym niemniej postulujących konieczność ich poprawienia. Do tego dodać należy pojawienie się w międzyczasie (po opublikowaniu *Genealogii Piastów*) nowych źródeł oraz nowej literatury źródłoznawczej, pozwalających na wprowadzenie do *Genealogii* szeregu poprawek

<sup>1</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895.

<sup>2</sup> S. Łaguna, *Rodowód Piastów*, *Kwart. Hist.* 11(1897), s. 745—784.

<sup>3</sup> Wymienię tu tylko K. Tymienieckiego, *Zarys dziejów historiografii polskiej*, Kraków 1948, s. 71, określającego *Genealogię Piastów* jako monumentalną; Wł. Semkowicza, *Rozwój nauk pomocniczych historii w Polsce*, Kraków 1948, s. 31, uważającego *Genealogię* za publikację, „jaką mało który naród w Europie pochlubić się może“; oraz J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w.*, Warszawa 1954, s. 18, który zalicza ją obok „*Królestwa Polskiego*“ do najwartościowszych pozycji naukowych w dorobku Balzera. Jeżeli chodzi o ocenę całościową „*Genealogii Piastów*“ na przestrzeni 60 lat można się spotkać z jedną tylko negatywną oceną, której autorem jest O. Forst-Battaglia (*Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven*, NF. 3, 1927, s. 289) kwestionujący głównie część *Genealogii* poświęconą najdawniejszym Piastom (do XII w.). Zastrzeżenia Forst-Battaglii, jak i proponowane przez niego poprawki (*ibidem*, s. 251 i n.) nie znalazły jednak uznania nawet w literaturze niemieckiej; por. w tej sprawie trafne uwagi A. Hofmeyer, *Jahresberichte für deutsche Geschichte* 3 (1927), s. 757. Warto jeszcze dodać, że Forst-Battaglia początkowo niezwykle wysoko oceniał *Genealogię Piastów*; zob. tegoż *Kritische Bibliographie der polnischen Literatur über Genealogie*, *MIÖG* 32 (1911), s. 704.

<sup>4</sup> Mam tu na myśli w pierwszym rzędzie mylne założenia Balzera w sprawie tzw. wieku sprawnego.

<sup>5</sup> Na przykład w wypadku Bolesława Zapomnianego oraz chronologii urodzenia Bolesława Szczodrego i Władysława Hermana. Błędów tego rodzaju jest w *Genealogii* niewiele, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę trudności związane z ustaleniami genealogicznymi, dotyczącymi Piastów od X—XII w. Z konieczności noszą one często charakter dyskusyjny, co nie oznacza bynajmniej, że część *Genealogii* obejmująca okres X—XII w. jest słabsza od pozostałej. Wiele zresztą poprawek proponowanych przez późniejszą literaturę należy uznać za nieluzne. Tak np. Al. Brückner, *Bolesław Chrobry*, *Slavia Occidentalis* 7(1928), s. 66, wbrew źródłu (*Povest' vremennykh let*) uznał Dobronegę, żonę Kazimierza Odnowiciela, za córkę Jarosława Mądrego. Zupełnie dowolna okazała się poprawka P. Davida (*L'épithaphe de Boleslas Chrobry*, Paris 1928, s. 21—23), przesuująca datę urodzenia Bolesława Chrobrego na r. 965; por. w tej kwestii trafne uwagi R. Gansinca, *Nagrobek Bolesława Wielkiego*, *Przegląd Zachodni* 7(1951) nr 7/8, s. 423 i n. Za całkiem mylne należy uznać także pogląd M. Gumowski, *Biskupstwo kruszwickie w XI wieku*, *Prace Komisji Historycznej PTPN* 2(1921) s. 20 i n., utożsamiający synów Bolesława Chrobrego, Ottona i Bezpryma. Teza o tożsamości Ottona z Bezprymem zakorzeniła się szczególnie silnie w nauce niemieckiej, zob. np. uwagi wydawcy *Kroniki Thietmara*, R. Holtzmana, *Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum*, NS IX, 1935, s. 198 przyp. 5. Również wśród licznych poprawek znakomitego znawcy genealogii piastowskiej St. Kętrzyńskiego nie wszystkie okazały się uzasadnione, jak np. zakwestionowanie istnienia Kazimierza, syna Kazimierza Sprawiedliwego; zob. St. Kętrzyński, *Na marginesie „Genealogii Piastów“*, *Przegląd Historyczny* 29(1931), s. 200—209 oraz H. Polackówna, *Przyczynek do „Genealogii Piastów“*, *Miesięcznik Heraldyczny* 11(1932), s. 93.



i uzupełnień. W literaturze naszej wniesiono do genealogii Piastów wiele sprostowań i poprawek, są one jednak rozproszone wśród prac licznych historyków, zajmujących się genealogią piastowską, najczęściej w sposób marginesowy; wyjątek stanowią tu S. Łaguna i St. Kętrzyński, najbardziej w tej dziedzinie po Balzerze zasłużeńi historycy<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> Literaturę dotyczącą genealogii piastowskiej można podzielić na dwa zasadnicze działy, z których pierwszy obejmuje literaturę poświęconą wyłącznie (lub przede wszystkim) genealogii, na drugi natomiast składają się prace zajmujące się zagadnieniami genealogicznymi w sposób uboczny, omawiając je na marginesie całkiem innej tematyki. Do działu pierwszego należą takie prace, jak: 1) J. Widajewicz, Skąd pochodziła Emnilda, małżonka Bolesława Chrobrego?, *Życie i Myśl* 3—4 (1951), s. 475—485; 2) L. Koczny, Związki małżeńskie Piastów ze Skandynawami, *Slavia Occidentalis* 11(1932), s. 42—71; 3) J. Dąbrowski, Polskie małżeństwo św. Emeryka, *Przegląd Powszechny* 187(1930), s. 65—69 (bardzo hipotetyczne małżeństwo Emeryka, syna Stefana węgierskiego, z nieznaną z imienia córką Mieszka II); 4) K. Maleczyński, W sprawie daty urodzin Bolesława Krzywoustego, *Kwart. Hist.* 50 (1936), s. 442—445; 5) H. Polaczówna, Przyczynek do „Genealogii Piastów“, *Mies. Herald.* 11(1932), s. 93—102, 117—123 (Adelajda, córka Władysława Hermana i jej potomstwo); 6) St. Kętrzyński, Na marginesie „Genealogii Piastów“, *Przegl. Hist.* 29(1931), s. 159—209 (Bolesław Krzywousty i jego potomstwo); 7) Tenże, Ze studiów genealogicznych (rozdział II zatytułowany: Śmierć Władysława Łokietka), *Mies. Herald.* 13 (1934), s. 65—69, 81—86 oraz 8) Al. Semkowicz, Adelajda, Krystyna i Jadwiga, żony Kazimierza Wielkiego, *Kwart. Hist.* 12 (1898), s. 561—566. Powyższy wykaz literatury (tego typu) ogranicza się do zacytowania pewnych tylko przykładów podobnie jak to będzie miało miejsce i w pozostałych zestawieniach bibliograficznych, podanych w dalszej części niniejszego przypisu. Zebranie literatury o charakterze ściśle genealogicznym nie sprawia większych trudności, ponieważ jest ona stosunkowo nieliczna, a ponadto łatwo uchwytana czy to poprzez ogólną bibliografię historii Polski (w dziale nauk pomocniczych historii), czy też poprzez bibliografie specjalne (por. np. Z. Wdowiśzewski, Polska bibliografia heraldyczno-genealogiczna za lata 1914—1928, *Roczn. Herald.* 6, 7, 9). Nieporównanie większe trudności stwarza zebranie literatury w dziale drugim. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić monografie piastowskie, w których często poruszane są kwestie genealogiczne. Spośród dość obfitej literatury monograficznej wymienię dla przykładu następujące prace: 1) St. Zakrzewski, Bolesław Chrobry Wielki, Lwów 1925, poświęcającą szczególnie dużo miejsca genealogii pierwszych Piastów (zob. np. kwestię pochodzenia drugiej żony Bolesława Chrobrego; ibidem, s. 65); 2) T. Grudziński, Bolesław Szczodry, *Roczniki TNT* 57 (1953) z. 2, s. 36 przyp. 51 (data urodzenia Bolesława Szczodrego); 3) R. Grodecki, Zbigniew książę Polski, *Studia Staropolskie*, Kraków 1928, s. 79—80 (pochodzenie matki Zbigniewa); 4) K. Maleczyński, Bolesław Krzywousty, Kraków 1947, s. 235—240 (małżeństwa oraz potomstwo Krzywoustego); 5) B. Włodarski, Salomea, królowa halicka, *Nasza Przyszłość* 5(1957), s. 66 i n. (małżeństwo Salomei, córki Leszka Białego z Kolomanem, synem Andrzeja II węgierskiego); 6) J. Dąbrowski, Elżbieta Łokietkówna, *Rozprawy AU wydz. hist.-filoz. (RAUhf)* 57 (1914), s. 303—304 (data urodzenia Elżbiety) oraz 7) L. Bąkowski, Książę mazowiecki Aleksander, biskup trydencki, *Przegl. Hist.* 16 (1913), s. 1 (data urodzenia Aleksandra, syna Ziemowita IV). Tu należą również „miniaturowe monografie“ Piastów zamieszczone w Polskim Słowniku Biograficznym. W opublikowanych dotychczas tomach tego wydawnictwa znalazło miejsce już kilkadziesiąt artykułów biograficznych, poświęconych Piastom (por. zwłaszcza następujące hasła: „Bolesław“, „Elżbieta“, „Eufemia“). Jakkolwiek — nie licząc wyjątków — same od siebie nie wnoszą nowych uzupełnień i poprawek genealogicznych, to jednak stanowią cenną pomoc w badaniach nad genealogią piastowską dzięki podaniu najważniejszych źródeł i literatury oraz dzięki uwzględnieniu ostatnich wyników badań, w tym także genealogicznych. Na literaturze monograficznej kończy się jednak część literatury genealogicznej, pozwalającej się stosunkowo łatwo zebrać. Pozostałą część literatury genealogicznej cechuje znaczne rozproszenie, które wobec braku wszelkich bliższych wskazówek ułatwiających jej poszukiwanie, poważnie utrudnia osiągnięcie pełnej bibliografii. Teoretycznie z problematyką genealogiczną możemy się spotkać w każdym dziele mediewistycznym dotyczącym historii Polski. Stosunkowo często spotykamy się z problemami genealogicznymi w pracach źródłoznawczych, por. np.: G. Labuda, Saga o Styrbjörnie, jarlu Jónsborga, *Slavia Antiqua* 4(1953), s. 321, 328 (małżeństwo Świętosławy, córki Mieszka I z Erykiem szwedzkim); M. Perlbach, *Kwart. Hist.* 12(1898), s. 386 (w sprawie daty śmierci Ottona, syna Kazimierza Odnowiciela); P. David, *Recherches sur l'annalistique polonaise du XI<sup>e</sup> au XVI<sup>e</sup> siècle*, Bordeaux 1932, s. 16 (data małżeństwa Kazimierza Odnowiciela z Dobronegą oraz daty urodzin Bolesława Szczodrego i Władysława Hermana); T. Grudziński, Ze studiów nad kroniką Galla. Rozbiór krytyczny pierwszej księgi. Część I, *Zapiski TNT* 17 (1952) z. 3—4, s. 103 i n. (sprawa śmierci Mieszka, syna Bolesława Szczodrego). Nie brak tematyki genealogicznej w pracach z zakresu historii ustroju, czego najlepszym przykładem jest cenne studium Wł. Sobocińskiego, Historia rządów opiekuńczych w Polsce, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2(1949), które kilkakrotnie cytuję w dalszej części niniejszego artykułu. Wiele poprawek jest rozproszonych wśród rozpraw z dziedziny historii politycznej, żeby przytoczyć tylko J. Karwasińskiego, Polityczna rola biskupa Wolimira (odbitka z *Ateneum Kapłańskiego* z. 140), *Włocławek* 1929, s. 11 przyp. 1 (data śmierci Kazimierza kujawskiego); B. Włodarski, Rola Konrada Mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich, *Archiwum Tow. Nauk. we Lwowie* 19 (1936), z. 2, s. 3 przyp. 4 (małżeństwo Konrada z Agafią); St. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego dla Kazimierza Bogusławowicza*, *Przegl. Hist.* 14 (1912), (poprawki odnoszące się do linii kujawskiej) i H. Paszkiewicz, *Z dziejów Podlasia w XIV wieku*, *Kwart. Hist.* 42 (1928), s. 234 przyp. 4, s. 241 przyp. 3 (uzupełnienia do genealogii Piastów mazowieckich). Ciekawą grupę tworzą prace o tematyce onomastycznej, z których najważniejsza jest bez wątpienia rozprawa St. Kętrzyńskiego o imionach piastowskich do końca XI w., *Życie i Myśl* 5—6 (1951), s. 680—735. Szczególnie liczne są studia dotyczące drugiego imienia Mieszka I, występującego w znanym dokumencie Dagome Iudex, por. zwłaszcza H. Łowmiański, *Imię chrzestne Mieszka I*, *Slavia Occidentalis* 19 (1948), s. 203—308. Tych kilka uwag pozbawionych wszelkich pretensji do



Autorytet Genealogii Piastów przy równoczesnym rozproszeniu poprawek dokonanych przez późniejszą literaturę sprawia, że te ostatnie najczęściej nie zostają uwzględnione zarówno w opracowaniach encyklopedycznych i podręcznikowych, jak i w monografiach<sup>7</sup>. W tych warunkach wydaje się konieczne nowe wydanie Genealogii Piastów, uwzględniające wszelkie dotychczasowe sprostowania, uzupełnienia i poprawki oraz uzupełnione o genealogię Piastów śląskich<sup>8</sup>. W niniejszym artykule chodzi mi zarówno o zebranie rozrzuconych poprawek, jak i też o wniesienie nowych uzupełnień do genealogii Piastów, z uwzględnieniem jednak tylko linii wielkopolskiej. Artykuł ten ma w pewnym stopniu uzasadnić potrzebę nowej edycji Genealogii Piastów, jakkolwiek próba poprawienia szczegółowych rezultatów tego pomnikowego dzieła ma rację bytu niezależnie od tego, czy jego ponowne wydanie okaże się konieczne.

Zaczynam od Piastów wielkopolskich, podając na razie tylko część poprawek dotyczących tej linii piastowskiej. Pozostałe poprawki dotyczące Piastów wielkopolskich zostaną uwzględnione w następnym artykule poświęconym temu samemu zagadnieniu.

## I. Daty urodzenia synów Mieszka Starego: Mieszka kaliskiego i Władysława Laskonogiego

### 1) Mieszko kaliski

Według Balzera (s. 202)<sup>9</sup> urodzenie Mieszka przypada na lata 1160—1165. Termin a quo nie nasuwa żadnych wątpliwości<sup>10</sup>, natomiast termin ad quem oparty został na błędnej przesłance, ponieważ Balzer wnioskował z świadkowania Mieszka na dokumencie Mieszka Starego z 26 IV 1177 r.<sup>11</sup>, że miał on wówczas przynajmniej 12 lat. Teza, jakoby występowanie w charakterze świadka łączyło się z osiągnięciem pełnoletności oraz że tę ostatnią osiągnano z chwilą ukończenia 12 lat, została ostatnio całkowicie podważona w cennej rozprawie Wł. Sobocińskiego<sup>12</sup>. Już to samo wystarcza do zakwestionowania końcowego terminu daty urodzenia Mieszka. Dochodzi do tego jeszcze fakt, że jak to uprawdopodobnił M. Łodyński<sup>13</sup>, występujący na dokumencie *Misico iunior dux* nie jest Mieszkiem synem Mieszka Starego, lecz Mieszkiem Płatonogim.

Nowego materiału źródłowego dostarczyły w tej sprawie opublikowane w 1910 r. przez Wł. Semkowicza dwa dokumenty jędrzejowskie<sup>14</sup>: jeden Mieszka Starego, a drugi Kazimierza Sprawiedliwego. Jak wykazał wydawca, dokumenty te pozbawione formuł datacyjnych, wystawione zostały między 18 X 1166 a 2 III 1167 r.<sup>15</sup>. W dokumentach tych występują synowie Mieszka Starego, a wśród nich

miana chociażby powierzchownego przeglądu, powinno jednak wystarczyć do wykazania, jak obfita i różnorodna jest literatura odnosząca się do genealogii Piastów, a zarazem wskazać na trudności związane z jej wyczerpującym zebraniem. Powyższe stwierdzenie wzmacnia jeszcze fakt, że cytowane wyżej prace ograniczają się wyłącznie do literatury polskiej. Wyjątek stanowią tu studia Davida i Perlbacha, z których ostatnie zostało napisane po polsku, a obydwa dotyczą początków polskiej annalistyki. Dokładna znajomość genealogii piastowskiej wymaga jednak również bliższego zapoznania się z literaturą obcą. Jest to uwarunkowane przede wszystkim licznymi koligacjami małżeńskimi Piastów z szeregiem dynastii europejskich, jak np. z Arpadami, Przemyslidami, Rurykowiczami, dynastiami skandynawskimi, zachodnioeuropejskimi (zwłaszcza niemieckimi) i innymi. Rezygnując całkowicie z omówienia literatury zajmującej się genealogią wspomnianych dynastii zaznaczę tylko, że mogące stanowić w tym kierunku cenny punkt wyjścia dzieło W. K. v. Isenburga, *Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten* (najnowsze wydanie), Marburg 1956, niestety zawodzi w wielu wypadkach, ponieważ opiera się na niepełnej, a często całkiem przestarzałej literaturze.

<sup>7</sup> Pomija się przy tym także poprawkę wniesioną przez samego Balzera (dotyczącą daty małżeństwa Władysława Łokietka w Królestwie Polskim, s. 295 i 311.

<sup>8</sup> Opracowania Grotefenda i Wutkego wymagają licznych sprostowań. Na ogół sumienne, ustępują jednak poziomem naukowym Genealogii Piastów.

<sup>9</sup> Podane w tekście w nawiasach stronie dotyczą Genealogii Piastów.

<sup>10</sup> O. Balzer, *Genealogia*, s. 202: „(Mieszko) ... nie mógł się urodzić wcześniej, jak w 1160, albowiem rok 1159 jest datą urodzin jego brata starszego Bolesława“.

<sup>11</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (KDW), t. I, nr 22: *Misico iunior dux*.

<sup>12</sup> Wł. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 2 (1949), s. 227—353. Zagadnienia pełnoletności dotyczy osobny podrozdział: *Czas trwania opieki a małoletność*, *ibidem*, s. 238—263.

<sup>13</sup> M. Łodyński, *Udział książąt śląskich w zamachu z r. 1177*, *Kwart. Hist.* 22 (1908), s. 23 i n.

<sup>14</sup> Wł. Semkowicz, *Nieznane nadania na rzecz opactwa jędrzejowskiego z XII w.*, *Kwart. Hist.* 24 (1910), s. 66—97.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 78.



Mieszko i Władysław<sup>16</sup>. Ponieważ przyjęta przez Semkowicza data wystawienia dokumentów, jak i udowodniona przez niego autentyczność listy świadków nie budzą najmniejszych zastrzeżeń<sup>17</sup>, dokumenty te pozwalają nam na ustalenie nowego, całkiem wiarogodnego terminu ad quem daty urodzenia dwóch najmłodszych synów Mieszka Starego. Dla Mieszka kaliskiego będzie nim — z uwagi na to, że jego młodszy brat Władysław urodził się najpóźniej przed 2 III 1167 r.<sup>18</sup> — początek marca 1166 r. Wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby urodzenie Mieszka przypadło na dwa pierwsze miesiące 1166 r.<sup>19</sup>. Ostatecznie więc za termin ad quem daty jego urodzenia można przyjąć rok 1165, co pokrywa się w zupełności z wynikami badań O. Balzera. Nie może to jednak w żadnym wypadku posłużyć za potwierdzenie słuszności przesłanek, na których autor Genealogii Piastów oparł swój dowód, te bowiem są bez wątpienia mylne. Zbieżność końcowych wyników jest tu najwyraźniej przypadkowa<sup>20</sup>.

## 2) Władysław Laskonogi

Autor Genealogii ustalił datę urodzenia Władysława Laskonogiego na lata 1161—1174 (s. 203). Także i w tym wypadku zastrzeżenia budzi jedynie termin końcowy, oparty na tej samej, co i poprzednio przesłance. Z obecności Władysława Laskonogiego na dokumencie Bogusława I, wystawionym między 2 III 1186 a 18 III 1187 r.<sup>21</sup>, wniósł Balzer, że miał on wówczas przynajmniej 12 lat, a zatem urodził się najpóźniej w 1174 r. Argument ten za niepewny uznał już R. Grodecki<sup>22</sup>. Jak wynika jednak z dokumentów jędrzejowskich, mamy nową, pewniejszą i znacznie zacieśniającą datę urodzenia Władysława Laskonogiego przesłankę źródłową — jest nią wspomniane wyżej wystąpienie Laskonogiego na tych dokumentach. Dowodzi ono, że urodził się on najpóźniej przed 2 III 1167 r. Także i w tym wypadku za termin ad quem należy przyjąć raczej rok 1166 niż dwa pierwsze miesiące następnego roku<sup>23</sup>. Dokumenty jędrzejowskie pozwalają więc zacieśnić datę urodzenia Władysława Laskonogiego do lat 1161—1166<sup>24</sup>, co zdaje się przesądzać sporną w naszej literaturze kwestię starszeństwa między Władysławem Laskonogim a Henrykiem Brodatym na korzyść Laskonogiego<sup>25</sup>, a tym samym osłabia tezę, jakoby Henryk Brodaty już w latach 1210—1211 nosił się z planem przywrócenia zasad senioratu<sup>26</sup>.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 69 (dokument Mieszka Starego): *fili ducis Mesechonis Stephanus, Boleslaus, Meseco, Vladizlaus*, oraz s. 70 (dokument Kazimierza Sprawiedliwego): *Meseco dux et filii eius Stephanus, Boleslaus, Meseco, Vladizlaus*.

<sup>17</sup> Wł. Semkowicz, o. c., s. 75 i n. opowiedział się za całkowitą autentycznością faktów podanych w obydwóch dokumentach, dopuszczając jednak fałszerstwo formalne (przerobienie zapiski na pełnoprawny dokument). Historyczną autentyczność dokumentów jędrzejowskich uznała również Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium dokumentów polskich doby piastowskiej, Kraków 1937, nr 63 i 64, przyjmując jednak możliwość fałszerstwa rzeczowego w części immunitetowej. Za całkowitą autentycznością obydwóch dokumentów opowiedział się K. Małczyński w recenzji Repertorium, Kwart. Hist. 51(1937), s. 582, odrzucając nawet fałszerstwo formalne. Zarówno Kozłowska-Budkowa, jak i Małczyński, w zupełności zaaprobowali datację ustaloną przez Wł. Semkowicza.

<sup>18</sup> Termin ad quem wystawienia obydwóch dokumentów.

<sup>19</sup> Jest rzeczą wprawdzie możliwą, ale mało prawdopodobną, aby wystawienie obydwóch dokumentów przypadło na sam termin ad quem lub na kilka dni przedtem, a zarazem zbiegło się z urodzeniem Władysława Laskonogiego.

<sup>20</sup> O. Balzer, o. c., s. 202, słusznie odrzucił datę urodzenia Mieszka podaną przez Długosza (Hist. Pol. t. II, s. 64) — 1164 — mimo że mieściła się ona w granicach lat 1160—1165. Podana przez Długosza (Hist. Pol. t. II, s. 73) błędna data urodzenia Władysława Laskonogiego — 1168 — wskazuje wyraźnie, że daty te są własnymi kombinacjami Długosza.

<sup>21</sup> Pommersches Urkundenbuch ed. Klemm, t. I, nr 103, 104 (dwie wersje tego samego dokumentu).

<sup>22</sup> R. Grodecki, Dzieje polityczne Śląska do roku 1290, Historia Śląska t. I, Kraków 1933, s. 197 przyp. 1.

<sup>23</sup> Zob. przyp. 19.

<sup>24</sup> Mimo że dokumenty jędrzejowskie zostały opublikowane już w 1910 r., nie zostały one w zakresie genealogii wykorzystane przez późniejszą literaturę, zob. St. Zachorowski, Studia do dziejów wieku XIII-go w pierwszej jego połowie, RAUhf 62(1921), s. 117 przyp. 5; R. Grodecki, o. c., s. 197 przyp. 1 oraz, Vademecum (wyd. drugie), Lwów 1926, s. 183.

<sup>25</sup> Jeszcze w 1933 r. starał się R. Grodecki, o. c., s. 197 przyp. 1, dowieść, że Henryk Brodaty był starszy od Laskonogiego, twierdząc, że „teza o starszeństwie Laskonogiego została skonstruowana tylko w tym celu, by jemu można było przypisać ową inicjatywę“ (tj. akcję w sprawie przywrócenia senioratu — K. J.). Pogląd Grodeckiego nie wydaje się słuszny. Sprawę tę można by nawet uznać za definitywnie przesądzoną, gdyby przyjąć za Grodeckim, że Henryk Brodaty urodził się między 1167 a 1174 r. Uważam jednak za prawdopodobniejsze urodzenie się Brodatego w latach 1165—1170, a to z uwagi na wiek jego matki Adelajdy, urodzonej najpóźniej przed 11 I 1126 r., w którym to dniu zmarła jej matka Adelajda, żona hrabiego Sulzbachu, Berengara († 3 XII 1125); por. K. P. v. Isenburch, Stammtafeln zur Geschichte der europäischen Staaten (wyd. drugie), t. I, Marburg 1956, tablica 26a.

<sup>26</sup> Teza ta reprezentowana w naszej literaturze głównie przez R. Grodeckiego budzi poważne zastrzeżenia, por. J. Baskiewicz, o. c., s. 43 przyp. 11.



## II. Data urodzenia Przemysła I

Przy ustalaniu daty urodzenia Przemysła I oparł się Balzer na dwóch przekazach źródłowych: 1) na wiadomości Kroniki wielkopolskiej, że Przemysł w chwili śmierci, która nastąpiła 4 VI 1257 r., miał zaledwie 36 lat<sup>27</sup> oraz 2) na wystąpieniu Przemysła na dokumencie Władysława Odonica z 10 VIII 1232 r.<sup>28</sup>. Na podstawie pierwszego przekazu przyjął on, że Przemysł urodził się między 4 VI 1220 a 4 VI 1221 r. Drugi z przekazów posłużył Balzerowi do przesunięcia terminu ad quem na 9 VIII 1220 r. Zacieśniając termin ad quem wychodził Balzer z założenia, że współdziałal w czynnościach prawnych (występowanie w charakterze świadka, udzielanie konsensu itp.) świadczy o uzyskaniu przez daną osobę pełnoletności, czyli tzw. wieku sprawnego, który jego zdaniem osiągnano z chwilą ukończenia 12 lat. O błędności powyższych założeń Balzera wspominałem już wyżej; na tym miejscu zamierzam jednak zagadnienie wieku sprawnego omówić nieco dokładniej. Przed ukazaniem się rozprawy Wł. Sobocińskiego, poświęconej historii rządów opiekuńczych w Polsce<sup>29</sup>, pogląd Balzera był najbardziej rozpowszechniony, jakkolwiek nie jedyny. Obok 12 lat jako granicę pełnoletności przyjmowano 14, 15 i 18 lat<sup>30</sup>. Wspólną cechą tych poglądów było dogmatyczne i zarazem statyczne traktowanie zagadnienia pełnoletności. Utrzymały się one w naszej nauce, jeżeli pominiemy pewne nieśmiałe sprzeciwy, do chwili ukazania się pracy Sobocińskiego, który wykazał, że przy dopuszczaniu do współdziałania w czynnościach prawnych (i to nawet w charakterze współwystawców) wiek nie odgrywał żadnej roli, dostarczając na to szereg przekonujących dowodów<sup>31</sup>. Inaczej, jak słusznie stwierdza Sobociński, przedstawiała się sprawa w wypadku występowania samodzielnego (w charakterze wyłącznego lub głównego wystawcy dokumentów), co wymagało pewnej zdolności do działania, która jednak nie była uwarunkowana osiągnięciem jakiejś ścisłej granicy wieku, ale zależała przede wszystkim od okoliczności faktycznych (rozwój fizyczny i umysłowy danej osoby)<sup>32</sup>. Ze ścisłym ustaleniem wieku sprawnego (ukończony 12 rok życia) spotykamy się dopiero w statutach Kazimierza Wielkiego. Sobociński uważa to za nowość wprowadzoną w celu usunięcia trudności wynikających ze stosowania w praktyce nieścisłych sposobów określania pełnoletności<sup>33</sup>. Bogaty materiał źródłowy przytoczony przez Wł. Sobocińskiego potwierdza w całości słuszność jego poglądów. Wniosek zatem Balzera (s. 229), że wystąpienie Przemysła na dokumencie Władysława Odonica dowodzi, iż miał on wtedy ukończonych 12 lat, musi upaść jako oparty na błędnym założeniu. Jedyną więc podstawę do określenia daty urodzenia Przemysła stanowi przekaz Kroniki wielkopolskiej. Można na jego podstawie przyjąć, że Przemysł urodził się między 5 VI 1220 a 4 VI 1221 r.<sup>34</sup>. Nie jest to jednak jedyne rozwiązanie. Mógł przecież

<sup>27</sup> MPH II, s. 579: *Eodem quoque anno (1257), pridie nonas Iunii, nobilissimus vir dominus Przemisl... migravit ad Christum... vix habens XXXVI annos*. 4 czerwca jako dzień śmierci Przemysła I podają także inne źródła, zob. O. B a l z e r, o. c., s. 230.

<sup>28</sup> KDW I, nr 139: *quod ego dux Wladislaus et filii mei Premisl et Boleslaus uniformi consensu...*

<sup>29</sup> Zob. przyp. 12.

<sup>30</sup> Granicę 18 lat przyjęli dla Piastów śląskich historycy niemieccy: H. G r o t e f e n d i K. W u t k e; zob. J. Dą b r o w s k i, Dzieje polityczne Śląska w latach 1290—1402, Historia Śląska t. I, Kraków 1933, s. 397 przyp. 1; tenże autor, l. c., przyjmował osiągnięcie pełnoletności z chwilą ukończenia 14 lat. Za granicą 15 lat opowiedział się Fr. P i e k o s i ń s k i, Zbiór dokumentów średniowiecznych, Studia, rozprawy i materiały z dziedziny historii polskiej i prawa polskiego t. I, Kraków 1897, s. 81.

<sup>31</sup> S o b o c i ń s k i, o. c., s. 249 przyp. 16.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 250—251.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 258. Pomijam tu — omówioną dokładnie przez tegoż autora — sprawę stopniowego usamodzielniania się osoby niepełnoletniej, jak i kwestię stopniowego podwyższania granicy wieku, z którym osiągnano pełnoletność, ponieważ nie wiążą się one bliżej z tematyką naszego artykułu. Dodam jeszcze, że w sprawie pełnoletności pogląd podobny do Wł. Sobocińskiego wypowiedział P. Dą b k o w s k i, Prawo prywatne polskie t. I, Lwów 1910, s. 215, stwierdzając, że „prawdopodobnie pierwotnie nie było i w prawie polskim, podobnie jak to było w Czechach, żadnej stale określonej granicy górnej tego okresu (mowa tu o nieletności — K. J.), rzecz zależała od rozwoju fizycznego danej jednostki“. Dąbkowski jednak nie uzasadniał bliżej tego niewątpliwie słusznego poglądu.

<sup>34</sup> Balzer zamykając datę urodzenia Przemysła w okresie między 4 VI a 9 VIII 1220 r. popadł w pewną drobną sprzeczność z ustaloną przez siebie datą małżeństwa Władysława Odonica z Jadwigą, siostrą Świętopełka pomorskiego. Podany przez niego termin ad quem tego małżeństwa na rok 1220 jest nie do utrzymania, jeżeli przyjmie się, że Przemysł (najstarszy syn Odonica) urodził się najpóźniej 9 VIII 1220 r. i wobec tego należałoby go przesunąć na 1219 r. Podana przez Balzera data (1217—1220) małżeństwa Odonica z Jadwigą pozostaje jednak w pełni uzasadniona z chwilą odrzucenia, opartego przez niego na błędnej przesłance, terminu ad quem daty urodzenia Przemysła.



Baszko<sup>35</sup>, podając wiek Przemysła w chwili jego śmierci, nie znać, czy też znając, nie brać pod uwagę daty dziennej, a tylko datę roczną urodzenia Przemysła. Pewnego poparcia dla takiego przypuszczenia dopatrywałbym się w przekazie tegoż samego Baszka, dotyczącym wyprawy Przemysła II na ziemie brandenburskie, podjętej w maju 1272 r. Rocznikarz podaje, że Przemysł miał wówczas 16 rok życia<sup>36</sup>. W rzeczywistości Przemysł II nie miał jeszcze wtedy ukończonych 15 lat (ur. 14 X 1257 r.). Dodać należy, że data dzienna urodzenia księcia była Baszkowi wyjątkowo dobrze znana (*die dominico in festo sancti Calixti martyris*). Określenie wieku Przemysła I, jakie podaje Baszko, rozumiem w ten sposób, że nie brał on w tym wypadku pod uwagę daty dziennej, a tylko datę roczną urodzenia księcia, który urodzony w 1257 r. miał w 1272 r. 15 lat. Pomiędzy zaś określeniami 15 lat i szesnasty rok życia można położyć znak równania<sup>37</sup>. Gdyby to przypuszczenie okazało się słuszne, wówczas jako drugie rozwiązanie daty urodzenia Przemysła I, opartej na przekazie Kroniki wielkopolskiej, należałoby przyjąć okres od początku do końca 1221 r. Uwzględniając stosowanie w tym czasie w źródłach historyograficznych jako początku roku stylu a nativitate otrzymamy okres od 25 XII 1220 do 24 XII 1221. Ponieważ to jak i poprzednie rozwiązanie obejmuje pierwszą połowę (do 4 VI) 1221 r., należy przyjąć za najprawdopodobniejsze, że Przemysł urodził się w pierwszych miesiącach 1221 r.<sup>38</sup>. To jest wszystko, co można ze źródeł wydobyć dla ustalenia daty urodzenia Przemysła.

Warto jeszcze raz zwrócić uwagę na wystąpienie Przemysła na dokumencie z 10 VIII 1232 r. Nie trudno spostrzec, biorąc jako datę urodzenia Przemysła okres od 5 VIII 1220 do 24 XII 1221 r., że mógł on mieć wówczas 12 lat. Jeszcze wyraźniej zarysowywała się taka możliwość u Balzera, który z przekazu Kroniki wielkopolskiej wnosił, że Przemysł urodził się między 4 VI 1220 a 4 VI 1221. W wystąpieniu Przemysła z 10 VIII 1232 r. widział zapewne Balzer źródłowe potwierdzenie słuszności tezy o osiągnięciu pełnoletności z chwilą ukończenia 12 lat. Balzer był zbyt poważnym historykiem, aby tylko na podstawie postanowień statutów Kazimierza Wielkiego przyjąć jako ściśle ustaloną granicę wieku sprawnego (ukończonych) 12 lat. Był niewątpliwie postanowieniami statutów zasugerowany, ale przyjął je za zasadę obowiązującą również w okresie wcześniejszym dopiero w oparciu o współczesne świadectwa źródłowe<sup>39</sup>. Są one wprawdzie nieliczne, niemniej wymagają bliższego wyjaśnienia, ponieważ nasuwa się pytanie, czy nie stanowią one dowodu na to, że w niektórych — nielicznych zresztą — wypadkach zasada ściśle określonego wieku sprawnego (w tym wypadku 12 lat) rzeczywiście obowiązywała. Całkiem pewna odpowiedź na to pytanie wymaga dokładnego zbadania tych wszystkich wypadków, w których pierwszy źródłowo stwierdzony współudział danej osoby w czynnościach prawnych zbiega się z ukończeniem przez nią 12 lat. Można jednak już teraz zaryzykować twierdzenie, że jakkolwiek zasada ta mogła mieć w odosobnionych wypadkach zastosowanie, to jednak przeważnie — jeżeli nie zawsze — wspomniana wyżej zbieżność jest po prostu przypadkowa, przy czym bardzo często może to być następstwem fragmentaryczności materiału źródłowego, głównie dyplomatycznego. Na podstawie zachowanych dokumentów nie można z całą pewnością ustalić, czy pierwszy stwierdzony źródłowo współudział danej osoby w czynnościach prawnych jest faktycznie pierwszy, wobec możliwości niedocho-

<sup>35</sup> Za autora Kroniki wielkopolskiej przyjmuje się ostatnio kustosa poznańskiego Godysława Baszka. Mam pewne zastrzeżenia co do słuszności tej tezy, opowiadając się raczej za tym, że Kronika wielkopolska została napisana pod koniec XIII w. przez nieznanego bliżej członka kapituły poznańskiej, który wykorzystał m. in. Rocznik Baszka, mając do dyspozycji tekst pełniejszy od zachowanego w znanych nam rękopisach. Stamtąd zaczerpnął również szczegóły genealogiczne dotyczące Przemysła I. Dla oceny wiarygodności faktów genealogicznych podanych przez Kronikę, różnica, jaka zachodzi między zwolennikami autorstwa Baszka a moim stanowiskiem nie ma żadnego znaczenia, ponieważ zgodnie przyjmujemy, że wiadomości te pochodzą od Baszka, bardzo dobrze zorientowanego w genealogii książąt wielkopolskich.

<sup>36</sup> *Annales Capituli Posnaniensis*, MGH SS XXIX, s. 468: *Item anno premissio sexto Kalendas Iunii (27 V 1272 r.) nobilis puer domnicellus Przemisl, filius ducis Przenislonis, XVI etatis sue anno...*

<sup>37</sup> Jest to tym bardziej uzasadnione w odniesieniu do źródeł średniowiecznych, które przy liczebnikach porządkowych wliczały zarówno termin początkowy jak i końcowy, zgodnie z tradycją starożytną, zob. H. G r o t e f e n d, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit t. I*, Hannover 1891, s. 210. Także i w źródłach polskich znajdujemy na to liczne przykłady, por. np. KDW I, nr 138: *quinto die post festum beati Petri, quinto Nonas Iulii = 3 VII*.

<sup>38</sup> Licząc się z dwójką możliwością interpretacji przekazu Kroniki wielkopolskiej, datę urodzenia Przemysła kładę na czas od 5 VI 1220 do 24 XII 1221 r.

<sup>39</sup> Dowodzi tego najlepiej wypowiedź samego Balzera, o. c., s. XIII: „Zasada ta, o ile się dała sprawdzić na podstawie innych źródeł, wytrzymała prawie zawsze próbę; gdzie wyjątkowo trzeba było od niej odstąpić, tam uwidocznilem rzecz tę z osobna i starałem się wyjaśnić powody, tłumaczące zjawisko“.



wania się dokumentów z wcześniejszymi przykładami. To samo można powiedzieć w odniesieniu do wystąpienia Przemysła z 10 VIII 1232 r., co więcej — możemy na podstawie zachowanych źródeł z całą pewnością wykazać, że nie jest to pierwszy współdziałanie jego w czynnościach prawnych. Okazuje się, że Balzer przeoczył wcześniejszy wypadek udzielenia przez Przemysła konsensu, przekazany nam przez dwa dokumenty Władysława Odonica z 1232 r.<sup>40</sup>. Obydwa dokumenty — posiadające jedynie datę roczną — zostały wystawione w tym samym dniu, jak na to wskazuje ich treść oraz lista świadków. Okres ich wystawienia zamyka się między 25 XII 1231 a 29 VI 1232 r.<sup>41</sup>. Możliwość, że Przemysł występując na powyższych dokumentach miał już ukończonych 12 lat, jest mało prawdopodobna, ponieważ wymaga ona równoczesnego zaistnienia dwóch krańcowych ewentualności: 1) urodzenia Przemysła w czerwcu 1220 r. (termin a quo jego urodzenia) oraz 2) wystawienia dokumentów w czerwcu 1232 r. (termin ad quem daty ich wystawienia). Taka ewentualność jest aż nazbyt naciągnięta<sup>42</sup>, aby mogła być poważnie brana pod uwagę. Ponieważ najprawdopodobniejszą datę urodzenia Przemysła stanowi pierwsza połowa 1221 r., należy przyjąć, że w chwili wystawienia miał on 11 lat. Tym samym odpada jedyna — jeżeli chodzi o wielkopolską linię Piastów — możliwość źródłowego poparcia dla balzerowskiej koncepcji wieku sprawnego<sup>43</sup>.

### III. Data urodzenia Bolesława Pobożnego

Balzer (s. 231) ustalił datę urodzenia Bolesława Pobożnego na 1221 r. Do jej uzasadnienia posłużyły mu dwie przesłanki: 1) Bolesław Pobożny jako młodszy brat Przemysła I urodzonego według Balzera między 4 VI a 9 VIII 1220 r. nie mógł urodzić się wcześniej jak w 1221 r., 2) wystąpienie Bolesława obok Przemysła I na dokumencie z 10 VIII 1232 r.<sup>44</sup> świadczy, że chociaż nie miał on wówczas jeszcze 12 lat<sup>45</sup>, to był jednak „już wtedy możliwie do tej granicy (tj. 12 lat — K. J.) zbliżony“. W drugiej przesłance tkwi główny błąd rozumowania Balzera, o tyle niezrozumiały, że sam Balzer (s. 236) zauważył, iż Odonic dopuszczał synów do współdziałania w czynnościach prawnych jeszcze zanim osiągnęli oni wiek sprawny. Ponieważ na dokumentach mogły występować nawet niemowlęta<sup>46</sup>, obecność Bolesława na dokumencie ojcowskim może posłużyć jedynie za termin ad quem daty jego urodzenia. Termin ten pozwala się nieco zacieśnić przez uwzględnienie wcześniejszego wystąpienia Bolesława na dokumentach z pierwszej połowy 1232 r.<sup>47</sup>. Pierwsza z przesłanek Balzera dotycząca terminu a quo nie budzi właściwie żadnych wątpliwości. Z uwagi jednak na fakt, że Przemysł urodził się raczej w 1221 niż w 1220 r., termin a quo należałoby przesunąć raczej na 1222 r. W latach zatem 1221/2 — 1232 (przed 29 VI) zamyka się data urodzenia Bolesława Pobożnego. Do jej zacieśnienia brak bezpośrednich dowodów źródłowych. Można ją natomiast zacieśnić w oparciu o dane pośrednie, pozwalające jednak tylko na hipotetyczne ustalenie interesującej nas daty. Przypuszczam, że Przemysł był przynajmniej o trzy lata, jeżeli

<sup>40</sup> KDW I, nr 141 i 142 oraz K. Małeczynski, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego*, Lwów 1928, tabl. V i VI: *consentientibus... filiis Primislo et Boleslao*.

<sup>41</sup> Termin a quo uwzględnia możliwość zastosowania w nich stylu a nativitate; termin ad quem wyznacza obecność w liście świadków kasztelana poznańskiego Alberta i kasztelana zbuszyńskiego Ciecirada. 29 VI 1232 r. — KDW I, nr 136 — występują już na tych urządzeniach ich następcy: Jarost i Wincenty, por. także K. Małeczynski, o. c., s. 252 przyp. 3.

<sup>42</sup> Jest dość wątpliwe, aby Baszko powiedział o księciu urodzonym w czerwcu (po 4 a przed 29 VI) 1220 r. a zmarłym 4 VI 1257 r., że umarł on w wieku 36 lat. Również mało prawdopodobne wydaje się, aby omawiane dokumenty pochodziły właśnie z czerwca 1232 r. Zmiany, jakie w międzyczasie zaszły na urządzeniach kasztelańskich (por. przyp. poprzedni), wskazywałyby na konieczność ich wcześniejszego datowania.

<sup>43</sup> Za wielki plus należy Balzerowi policzyć, że mimo głębokiego przekonania o słuszności swych założeń, poddawał je w każdym możliwym wypadku ścisłej kontroli źródłowej, dając w razie zaistnienia sprzeczności między reprezentowaną przez siebie tezą a źródłami, pierwszeństwo tym ostatnim. Sprzeczność tego rodzaju starał się Balzer wyjaśnić wyjątkowymi — jego zdaniem — okolicznościami. Tylko tam, gdzie (w braku źródeł genealogicznych) teza o wieku sprawnym posłużyła Balzerowi za wyłączną podstawę do ustalenia dat urodzenia, pociągnęła ona za sobą niepewne, jeżeli nie całkiem błędne, wyniki, por. Wł. Sobociński, o. c., s. 248—249.

<sup>44</sup> Zob. przyp. 28. Balzer mówi o świadkowaniu Przemysła i Bolesława, co nie jest zupełnie ściśle, ponieważ chodzi tu o udzielenie konsensu.

<sup>45</sup> Było to niemożliwe z uwagi na datę urodzenia jego starszego brata, Przemysła.

<sup>46</sup> Sobociński, o. c., s. 249 przyp. 16.

<sup>47</sup> Zob. przyp. 40.



nie więcej, starszy od Bolesława. Wskazuje na to: 1) pasowanie Bolesława na rycerza przez Przemysła w dniu 24 IV 1245 r.<sup>48</sup>, 2) wyraźne majoryzowanie Bolesława przez starszego brata<sup>49</sup>, 3) zawarcie małżeństwa przez Bolesława dopiero w 1256 r.<sup>50</sup>. Szczególnie warto zwrócić uwagę na fakt pasowania rycerskiego. Już to, że udzielał go Bolesławowi sam Przemysł, sugeruje do pewnego stopnia znacznieszą niż dotychczas przyjmowano, różnicę wieku między braćmi. W średniowieczu spotykamy się dość często ze wspólnym pasowaniem dwóch (a niekiedy nawet i więcej) braci, jeżeli zachodziły między nimi nieznaczne różnice wieku<sup>51</sup>. Można śmiało przypuścić, że gdyby Bolesław był zaledwie o rok młodszy od Przemysła, wówczas byłby pasowany na rycerza najprawdopodobniej razem z nim, a w najgorszym razie niewiele później po nim. Tymczasem Rocznik kapituły poznańskiej, tak żywo interesujący się osobą Przemysła, pomija w ogóle milczeniem fakt jego pasowania, a to przemawia raczej za tym, że był on pasowany na rycerza jeszcze za życia ojca, z którego panowania podaje Rocznik bardzo skąpe wiadomości, stając się źródłem szczegółowszym dopiero od 1239 r. Sam fakt pasowania nie może służyć za podstawę do ustalenia wieku Bolesława, ponieważ osiągnięcie godności rycerskiej nie było uwarunkowane ściśle określoną granicą wieku<sup>52</sup>. Za termin a quo daty urodzenia Bolesława przyjmują ostatecznie lata 1224–1225. Zacieśnienia wymaga także termin ad quem. Trudno mimo wszystko przyjąć, aby w chwili pasowania na rycerza miał Bolesław zaledwie 13 lat. Wprawdzie, jak już zaznaczyłem, nie można na podstawie pasowania wyciągać żadnych konkretniejszych wniosków co do wieku pasowanego, niemniej wydaje się raczej wątpliwe, aby Bolesław w chwili pasowania miał mniej niż 18 lat. Uprawnia do takiego przypuszczenia fakt przesuwania się począwszy od końca XII w. górnej granicy wieku kandydatów do rycerskiego pasowania<sup>53</sup> oraz występowanie Bolesława począwszy od 1245 r. w charakterze wyłącznego wystawcy dokumentów<sup>54</sup>. Za termin ad quem przyjąłbym więc rok 1227, zamykając ostatecznie datę urodzenia Bolesława w granicach lat 1224/5–1227<sup>55</sup>.

#### IV. Ziemomysł, syn Władysława Odonica

Według Balzera (s. 236) Ziemomysł urodził się około 1226 r., a zmarł w 1235 r. lub w najbliższym po nim okresie. Ustalając datę urodzenia wychodził Balzer (s. 326 przyp. 3) ze słusznego założenia, że imię Ziemomysł zostało przez naśladownictwo zapożyczone z Mazowsza, gdzie jeden z synów Kon-

<sup>48</sup> *Annales Capituli Posnaniensis*, MGH SS XXIX, s. 442 pod 1245 r.: *Item anno memorato dux Przemisl fratrem suum Boleslaum gladio cinxit in crastino beati Adalberti*; por. także *Kronikę Wielkopolską*, MPH II, s. 561.

<sup>49</sup> Bolesław Pobożny, który był jednym z wybitniejszych książąt piastowskich XIII w., pozostawał za życia Przemysła w jego cieniu. Złagodzenie supremacji Przemysła nastąpiło dopiero w wyniku trzeciego (najbardziej korzystnego dla młodszego z braci) podziału Wielkopolski, dokonanego w 1253 r. Również przeprowadzenie pierwszego podziału Wielkopolski dopiero w 1247 r. było, zdaje się, spowodowane młodym wiekiem Bolesława. Okres współrzędów (1239–1247) był niewątpliwie uprzywilejowaniem starszego z braci, mimo że nie brak w tym czasie samodzielnych wystąpień Bolesława. Tę zdecydowaną przewagę Przemysła najłatwiej wytłumaczyć przyjęciem znaczniejszej różnicy wieku między braćmi. Z upływem czasu traciła ona na znaczeniu, pozwalając młodszemu z braci – począwszy od 1253 r. – na zajęcie bardziej niezależnego stanowiska, co ułatwione zostało również poparciem udzielonym Bolesławowi przez możnowładztwo wielkopolskie.

<sup>50</sup> *B a l z e r*, o. c., s. 233. Przyjmując datę urodzenia Bolesława ustaloną przez Balzera, miałby on w chwili zawarcia małżeństwa 35 lat. Byłby to jak na stosunki piastowskie wypadek dość niezwykły.

<sup>51</sup> Tak na przykład otrzymali wspólnie pasowanie rycerskie synowie Fryderyka Barbarosy: Fryderyk i Henryk, zob. E. H. *M a s s m a n n*, *Schwertleite und Ritterschlag*, Hamburg 1932, s. 108. Szczególnie często występuje wspólne pasowanie braci w XIII w. — *ibidem*, s. 114. Praca *Massmanna* dotyczy wprawdzie stosunków niemieckich, które mogą jednak w naszym wypadku służyć za materiał porównawczy.

<sup>52</sup> *M a s s m a n n*, o. c., s. 105–115.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 113 i 210.

<sup>54</sup> *KDW I*, nr 248. Dokument Bolesława Pobożnego — *KDW I*, nr 240 — rzekomo z 8 VI 1243 r. powinien, jak na to wskazuje lista świadków, nosić datę późniejszą. Wystawianie przez Bolesława — począwszy od 1245 r. — samodzielnych dokumentów pozostaje zapewne w związku z osiągnięciem przez niego w tymże roku godności rycerskiej. Znamy wprawdzie przykłady występowania w charakterze wyłącznych lub głównych wystawców osób w wieku chłopięcym (Bolesław Wstydlivy, Henryk Probus), ale było to podyktowane specjalnymi okolicznościami. Z uwagi na to, że Bolesław miał starszego brata, nie było potrzeby wystawiania przez niego samodzielnych dokumentów, gdyby miał zaledwie kilkanaście lat.

<sup>55</sup> Ustalona w ten sposób data jest niewątpliwie hipotetyczna, ale stosunkowo dobrze tłumaczy takie fakty, jak odgrywanie przez Bolesława całkiem drugorzędnej roli w Wielkopolsce w latach 1239–1253, późną datę jego małżeństwa czy nawet brak w źródłach wiadomości o pasowaniu Przemysła na rycerza.



rada Mazowieckiego, urodzony według autora Genealogii w 1225 r., otrzymał imię Ziemomysł. Wynika jednak z tego, że Ziemomysł syn Odonica urodził się nie wcześniej jak w 1225 r., co nie jest równoznaczne z urodzeniem się około 1226 r. Rok 1225 nie stanowi jednak pewnego terminu a quo, ponieważ ustalona przez Balzera data urodzenia Ziemomysła mazowieckiego jest zbyt wczesna. Ponadto uwzględnić trzeba jeszcze i to, że naśladownictwo w nadaniu imienia mogło mieć miejsce dopiero w okresie zbliżenia się Władysława Odonica do dworu mazowieckiego, co nastąpiło nie wcześniej jak w 1228 r.<sup>56</sup>. Jeżeli uwzględni się fakt występowania na dokumentach niemowląt, wówczas z nieobecności Ziemomysła na dokumentach Odonica z lat 1232–1233, na których występuje Przemysł i Bolesław<sup>57</sup>, można by wnosić, że Ziemomysł się jeszcze wtedy nie urodził. Argumentując w ten sposób otrzymalibyśmy jako datę jego urodzenia okres od 1233 do 1235 r.<sup>58</sup>. Data ta nie może jednak jako oparta na argumentach *ex silentio* uchodzić za pewną, tym bardziej że liczyć się musimy z tym, iż współdziałal najmłodszych synów książęcych w czynnościach prawnych mógł być w praktyce częściej pomijany niż współdziałal ich starszych braci. Nie cofałbym jednak daty urodzenia Ziemomysła poza 1230 r., ponieważ fakt, że występuje on dopiero na dokumencie z 1235 r., zdaje się wskazywać na znaczącą różnicę wieku między nim a Bolesławem. Ostatecznie datę urodzenia Ziemomysła kładę na lata 1230–1235. Jeżeli chodzi o datę jego śmierci, to nastąpiła ona najpóźniej w 1236 r.<sup>59</sup>.

Na zakończenie chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na pewną wątpliwość co do samego istnienia Ziemomysła. Tkwi ona w tym, że jedyny dokument, na którym pojawia się Ziemomysł<sup>60</sup>, jest zarazem jedynym dokumentem Władysława Odonica, na którym Przemysł nie występuje obok Bolesława<sup>61</sup>. Nasuwa to przypuszczenie, że i w tym wypadku chodzi o Przemysła, którego imię tylko na skutek pomyłki pisarskiej oddano mylnie przez *Zemomuzle*. To zakwestionowanie istnienia Ziemomysła, oparte tylko na domyśle, jest bardzo hipotetyczne, dlatego też skłaniam się raczej do stanowiska Balzera (s. 236), przyjmującego, że „Odonic miał w istocie syna Ziemomysła“. W przeciwieństwie jednak do autora Genealogii<sup>62</sup> nie uważam tego za bezwzględny pewnik, a postawienie w tej kwestii pewnego znaku zapytania uważam za całkiem uzasadnione.

## V. Małżeństwo córki Przemysła Konstancji z margrabią brandenburskim Konradem

O małżeństwie tym dowiadujemy się w źródłach po raz pierwszy z bulli papieża Aleksandra IV, udzielającej dyspensy na jego zawarcie<sup>63</sup>. W chwili wystawienia bulli papieskiej wspomniane małżeństwo

<sup>56</sup> Zob. S. Ł a g u n a, Rodowód Piastów, Kwart. Hist. 11(1897), s. 766.

<sup>57</sup> KDW I, nr 139, 141, 142; KDW IV, nr 2054 (1232 r.) oraz KDW I, nr 145 i 146 (1233 r.).

<sup>58</sup> Niewątpliwy termin ad quem daty urodzenia wyznacza obecność Ziemomysła na dokumencie z 1235 r. (bez daty dziennej) — KDW I, nr 183. Termin a quo wobec niewystępowania synów Odonica na znanych nam dokumentach z 1234 r. wyznaczają dokumenty z 1233 r. (obydwa bez daty dziennej). Termin ten można by nawet przesunąć na 1235 r., jeżeli się przyjmie dokument ze wzmianką o Ziemomyśle za późniejszy od dokumentów z tego roku, na których występują Przemysł i Bolesław (KDW I, nr 177–25 II 1235 oraz KDW I, nr 184 — 1235 s. d.) Dodam jeszcze, że ustalanie terminu a quo na podstawie argumentacji *ex silentio* może uwzględniać tylko brak konsensu, a nigdy brak obecności na liście świadków. O niewątpliwej słabości całego tego rozumowania — por. uwagi w tekście.

<sup>59</sup> Nie spotykamy go już na dokumentach z 1236 r., na których pojawiają się jego dwaj starsi bracia (KDW I, nr 195 i 199). Dokument z 1235 r. jest zresztą jedynym, na którym on występuje. Możliwe zatem, że zmarł on już w 1235 r., jak to przypuszczał Balzer. Terminu ad quem śmierci Ziemomysła Balzer bliżej nie sprecyzował, określając go tylko najogólniej jako czas najbliższy po 1235 r. Sądzę, że za termin końcowy należy przyjąć 1236 r. Zastosowanie w tym wypadku argumentacji *ex silentio* uważam za uzasadnione.

<sup>60</sup> Zob. przyp. 58.

<sup>61</sup> Przemysł i Bolesław występują wspólnie 15 razy: KDW I, nr 139, 141, 142, 145, 146, 177, 184, 195, 199, 200, 202, 213, 595; KDW I, nr 2054 oraz K. M a l e c z y Ń s k i, o. c., s. 255 nr 4. Brak w ogóle dokumentu, na którym występowałby tylko jeden z synów Odonica. Wystąpienia dotyczą przeważnie (12 razy) udzielenia konsensu, rzadziej świadkowania.

<sup>62</sup> Zbyt wielką wagę — moim zdaniem — przywiązuje Balzer do kolejności miejsc, które zajmują Bolesław i Ziemomysł na dokumencie z 1235 r. Z faktu, że Przemysł na wszystkich bez wyjątku dokumentach wyprzedza Bolesława, wnosi Balzer, że występujący po Bolesławie Ziemomysł nie jest identyczny z Przemysłem. Zasadniczą słuszność tej argumentacji osłabia w pewnym stopniu okoliczność, że dokument, na którym spotykamy Ziemomysła, jest jeszcze pod jednym względem wyjątkowy, mianowicie umieszcza on synów książęcych w liście świadków na ostatnim miejscu, podczas gdy w innych dokumentach występują oni zawsze na pierwszym miejscu, zob. KDW I, nr 145 i 195.

<sup>63</sup> KDW I, nr 326.



jest dopiero projektem. Jego zawarcie było uzależnione od uzyskania dyspensy koniecznej z uwagi na czwarty stopień pokrewieństwa zachodzący między Konstancją a Konradem<sup>64</sup>. Mimo jej uzyskania, faktyczne zawarcie małżeństwa nastąpiło z powodu małoletności Konstancji dopiero w 1260 r.<sup>65</sup>. Na podstawie bulli możemy ustalić stosunkowo dokładną datę układu zawartego między Przemysłem I a ojcem Konrada, margrabią brandenburskim Janem w sprawie małżeństwa ich dzieci<sup>66</sup>. Jednakże data samej bulli<sup>67</sup> jest w literaturze historycznej sporna. Spór dotyczy jedynie daty rocznej, którą jedni rozwiązują jako 1254, a drudzy jako 1255 r., podczas gdy data dzienna bulli — 19 XII — jest bezsporna. Przyczynę różnic stanowi to, że pierwsi biorą za podstawę do obliczania lat pontyfikatu Aleksandra IV datę jego elekcji (12 XII 1254 r.), natomiast zwolennicy daty 1255 r. — datę jego koronacji (20 XII 1254 r.). W literaturze polskiej uwzględnia się wyłącznie 1254 r.<sup>68</sup>, za którym szczególnie stanowczo opowiedział się Balzer (s. 240). W literaturze niemieckiej zdania są podzielone<sup>69</sup>. Z bliższym uzasadnieniem wyboru daty spotykamy się jedynie u historyków przyjmujących 1254 r. Jednym z nich jest Balzer, którego wywód dla lepszego zrozumienia jego argumentacji podaję w dosłownym brzmieniu: „U Riedla, Cod. dipl. Brand. B. I. 44 bulla ta umieszczona jest pod r. 1255, wszelako błędnie, gdyż datacja jej brzmi: *pontificatus nostri anno primo*, a 19 grudnia 1255 r. przypadał już na drugi rok pontyfikatu Aleksandra IV. Pełna data brzmi zresztą *XIV Kalendas Ianuarii 1255*, które to określenie jest całkiem trafne, znaczy bowiem: na 14 dni przed 1 stycznia 1255 r., daje zatem dokładnie datę 19 grudnia 1254 r.<sup>66</sup>. Łatwo zauważyć, że nie jest to argumentacja przekonująca, a przy tym dość niezrozumiała. Z całego wywodu Balzera do rozpatrzenia pozostaje tylko twierdzenie, że 19 XII 1255 r. przypadał już na drugi rok pontyfikatu Aleksandra IV; pozostała część jego rozumowania jest jednym wielkim nieporozumieniem<sup>70</sup>. Jak wynika z wyżej przytoczonego twierdzenia Balzera, wychodził on z założenia, że Aleksander IV liczył lata swego pontyfikatu od elekcji, nie dostarczając na to jednak żadnych dowodów. Przypuszczam, że świadczy to o nieznamości przez Balzera faktu liczenia przez papieży lat pontyfikatu od dnia ich koronacji, w przeciwnym bowiem razie mielibyśmy u Balzera do czynienia z gruntownym rozbiorem obydwóch sposobów liczenia lat pontyfikatu. Niezależnie od tego, czy przypuszczenie to jest słuszne, czy też nie, wywód Balzera należy uznać za niewystarczający do uzasadnienia przyjętej przez niego daty 19 XII 1254 r., wobec czego wypada szukać nowego sposobu rozwiązania spornej datacji. Jej rozstrzygnięcie sprowadza się wyłącznie do ustalenia, jak liczył lata swego pontyfikatu Aleksander IV. Nie nasuwa to większych trudności, wystarczy bowiem przejrzeć regesty dokumentów Aleksandra IV<sup>71</sup>, przypadające na czas od 12—19 XII<sup>72</sup> i zaopatrzone zwrotem *anno primo*, aby uzyskać całkiem pewną odpowiedź. W wydawnictwie Potthasta znajdujemy pod nrem 16130—36 regesty dokumentów papieskich zaopatrzone datą 13 XII pierwszego roku pontyfikatu. Wszystkie one zostały wystawione w Lateranie<sup>73</sup>, gdzie pojawia się papież nie wcześniej, jak między 4 a 21 XI 1255 r.<sup>74</sup>. Szczególnie

<sup>64</sup> Ibidem: *quod alter alterum quarto consanguinitatis gradu contigit*.

<sup>65</sup> Balzer, o. c., s. 240. Z układem tym wiąże Balzer zawarcie zaręczyn Konstancji z Konradem, co zostało przyjęte przez późniejszą literaturę, zob. K. Tymieniecki, Dzieje Niemiec od początku ery nowożytnej, Poznań 1948, s. 528.

<sup>66</sup> Ze względu na polityczny charakter tego małżeństwa ustalenie daty wspomnianego układu ma znaczenie dla chronologii stosunków wielkopolsko-brandenburskich, szczególnie niejasnej w latach 50-tych XIII w.

<sup>67</sup> KDW I, nr 326: *Datum Laterani XIV Kalendas Ianuarii, pontificatus nostri anno primo*.

<sup>68</sup> Por. np. J. Baszkiewicz, o. c., s. 174.

<sup>69</sup> Wydawcy źródeł (Riedel, Potthast, Krabbo) opowiedzieli się przeważnie za 1255 r., natomiast 1254 r. przyjął P. v. Niessen, Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung, Landsberg 1895, s. 166 przyp. 1.

<sup>70</sup> Wbrew Balzerowi należy stwierdzić, że datę *XIV Kalendas Ianuarii 1255* można rozwiązać wyłącznie jako 19 XII 1255, por. H. Grotefend, Abriss der Chronologie des deutschen Mittelalters und der Neuzeit, Grundriss der Geschichtswissenschaft t. I cz. 3, Leipzig 1912, s. 32 przyp. 128. Redukcja daty rocznej jest przy kalendarzach styczniowych możliwa tylko dla okresu od 25—31 XII (VIII—*pridie Kalendas Ianuarii*), zob. St. Kętrzyński, O elementach chronologicznych Kazimierza Wielkiego, RAUh 56(1913), s. 79 przyp. 1. Nie umiem wytłumaczyć, dlaczego wyłoniła się u Balzera w ogóle kwestia redukcji daty i w jaki sposób otrzymał on „pełną datę“ *XIV Kalendas Ianuarii 1255*. Zagadnienie redukcji daty rocznej w datacjach oznaczonych tylko latami pontyfikatu w ogóle nie występuje.

<sup>71</sup> Wydał je A. Potthast, Regesta Pontificum Romanorum t. II, Berlin 1875.

<sup>72</sup> Jedynie w tym okresie prowadzą obydwa sposoby do różnic w dacie rocznej.

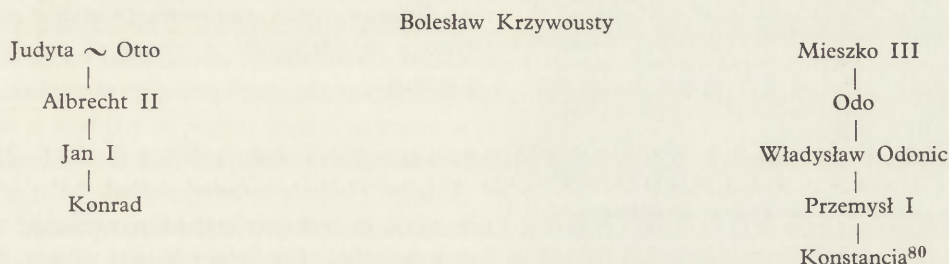
<sup>73</sup> Wydawca słusznie rozwiązał daty tych regestów na 13 XII 1255 r., ponieważ 13 XII 1254 r. odpada chociażby z tego powodu, że nie mógł być papież w tym dniu w Lateranie, jeżeli w dniu elekcji (12 XII 1254 r.) przebywał w Neapolu.

<sup>74</sup> Regesta Pontificum Romanorum t. II, nr 16080 i 16081.

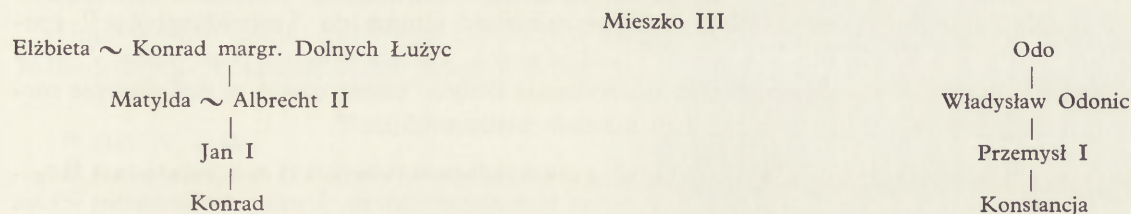


rozstrzygające znaczenie posiada regest dokumentu pod nr 16133<sup>75</sup>, w którym wymieniony jest jako zmarły biskup szlezwicki Eskill. Ponieważ śmierć jego nastąpiła 2 IV 1255 r.<sup>76</sup>, dokument papieski musi z całą pewnością nosić datę późniejszą, skoro zawiera już wiadomość o śmierci wspomnianego biskupa. Datę więc *idus decembris pontificatus nostri anno primo* należy rozwiązać jako 13 XII 1255 r. Wynika z tego najwyraźniej, że Aleksander IV liczył lata swego pontyfikatu od dnia koronacji (20 XII 1254 r.)<sup>77</sup>. Słuszność zatem mają ci wszyscy, którzy jako datę naszej bulli przyjęli 19 XII 1255 r. W oparciu o bullę możemy z kolei ustalić w przybliżeniu datę układu wielkopolsko-brandenburskiego oraz zaręczyn Konstancji z Konradem. Przypuszczam, że układ i zaręczyny nastąpiły niemal z całą pewnością w ciągu 1255 r., ponieważ wydaje się mało prawdopodobne, aby wyprzedzały one datę bulli o więcej niż kilka miesięcy<sup>78</sup>.

Bliższego wyjaśnienia wymaga jeszcze podany w bulli papieskiej czwarty stopień pokrewieństwa między Konstancją a Konradem<sup>79</sup>. Według Balzera (s. 240 przyp. 7) znajduje on wytłumaczenie w małżeństwie Ottona I brandenburskiego (pradziada Konrada) z Judytą, córką Bolesława Krzywoustego. Na tej podstawie otrzymujemy jednak piąty, a nie czwarty stopień pokrewieństwa, jak to wykazuje zamieszczony niżej schemat:



Od 1215 r. na podstawie uchwał soboru laterańskiego dyspensa papieska obowiązywała do czwartego stopnia włącznie (przedtem do siódmego). Piąty stopień nie stanowiąc żadnej przeszkody przy zawieraniu małżeństwa, nie wymagał zatem dyspensy papieskiej. Wynika stąd jasno, że wspomniany w bulli czwarty stopień pokrewieństwa nie mógł zasadzać się na małżeństwie Ottona z Judytą. Równie mylne rozwiązanie kwestii pokrewieństwa znajdujemy u Niessena<sup>81</sup>. Dopiero A. Hofmeister podał trafne rozwiązanie<sup>82</sup>. Przyjął on następujący schemat genealogiczny:



<sup>75</sup> Dokument ten jest drukowany w całości w *Diplomatarium Danicum* Seria II, t. I, København 1938, nr 169; formuła dacyjna dokumentu brzmi: *Datum Laterani idus decembris pontificatus nostri anno primo*.

<sup>76</sup> Zob. ibidem nr 172, *Regesta Pontif.*, nr 16133 oraz B. G a m s, *Series episcoporum ecclesiae catholicae*, Ratisbonae 1873, s. 309.

<sup>77</sup> Sam układ regestów tegoż papieża podany przez Potthasta stanowi wyraźny dowód na liczenie lat pontyfikatu od dnia koronacji. Zdaniem H. B r e s l a u a, *Handbuch der Urkundenlehre für Deutschland und Italien* t. II/2, Berlin 1931, s. 422, zasada liczenia lat pontyfikatu od dnia koronacji stanowi — począwszy — od XIII w. bezwzględną regułę.

<sup>78</sup> Bulla jest odpowiedzią na suplikę zainteresowanych stron: *Ex parte dilectorum filiorum J. marchionis Brandenburgensis et P. ducis Polonie fuit nobis humiliter supplicatum...* Podobnie jak Balzer przyjmuję, że zawarcie układu, wysłanie supliki i odpowiedź papieska następowały po sobie w krótkim odstępie czasu.

<sup>79</sup> Zob. przyp. 64.

<sup>80</sup> Por. także H. K r a b b o, *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, z. 3, Leipzig 1913, nr 787. W przedstawionym schemacie widoczna jest nierówność stopni (czwarty po stronie brandenburskiej, piąty po stronie polskiej). Od czasów Grzegorza IX ustaliła się zasada, że w wypadku nierówności stopni, miarodajny jest stopień dalszy, czyli w naszym wypadku piąty.

<sup>81</sup> P. v. N i e s s e n, o. c., s. 167. Podany przez Niessena schemat genealogiczny daje wprawdzie czwarty stopień pokrewieństwa, ale opiera się on na mylnej przesłance, że Otto był żonaty z córką Mieszka Starego.

<sup>82</sup> A. H o f m e i s t e r, *Von den 19 askanischen Markgrafen auf dem Markgrafenberge bei Rathenow*, *Forschungen zur brandenburgischen und preussischen Geschichte* 30(1918), s. 23.



Schemat ten oparty na całkiem pewnych faktach genealogicznych wyjaśnia nam, na czym opierało się pokrewieństwo czwartego stopnia między Konstancją a Konradem. Nie jest jednak wykluczone wobec wyłączności w tym czasie małżeństw dynastycznych, że czwarty stopień pokrewieństwa mógł mieć swe źródło w jeszcze innych, nieznanach nam bliżej faktach genealogicznych. Zapewne z tą ewentualnością liczył się A. Hofmeister, wypowiadając swój pogląd jedynie w formie przypuszczenia. Warto nadmienić, że małżeństwa między krewnymi w stopniu wymagającym dyspensy stanowiły znaczną część, jeżeli nie większość, ogólnej liczby zawieranych w tym czasie<sup>83</sup> małżeństw dynastycznych. Raczej jednak w rozwiązaniu Hofmeistera należy widzieć jedyną możliwość wyjaśnienia pokrewieństwa Konstancji z Konradem, tym bardziej że powiązania genealogiczne margrabiów brandenburskich i Piastów wielkopolskich są nam dość dobrze znane.

Jeżeli chodzi o pozostałe ustalone przez Balzera fakty genealogiczne dotyczące Konstancji, to nie budzą one żadnych wątpliwości.

## VI. Piastowie wątpliwi

Wśród Piastów wielkopolskich zestawionych przez Balzera, trzej nasuwają poważne wątpliwości. Są to: 1) Zwinisława, żona Mściwoja I, 2) Otto, proboszcz magdeburski z pierwszej połowy XIII w., 3) Mieszko zmarły według nekrologu lubińskiego 7 stycznia.

### 1) Zwinisława

Ustaleniu pochodzenia Zwinisławy poświęcił Balzer szczególnie dużo miejsca (s. 210–218) dochodząc do wniosku, że była ona córką Mieszka Starego. Pogląd Balzera stanowi jednak tylko jedną z licznych hipotez w sprawie pochodzenia Zwinisławy i nie może w żadnym wypadku uchodzić za pewnik, mimo niewątpliwego uznania, jakie sobie zdobył w nauce polskiej. Osobiście jestem zdania, że hipoteza Balzera nasuwa szczególnie dużo zastrzeżeń. Dałem temu wyraz w specjalnym artykule, poświęconym pochodzeniu Zwinisławy<sup>84</sup>, w którym opowiedziałem się za pochodzeniem Zwinisławy z domu dynastów sławieńskich<sup>85</sup>. Pogląd ten nadal podtrzymuję, a po bliższe szczegóły odsyłam do wspomnianego artykułu.

### 2) Otto

Balzer (s. 223–225) uważał Ottona za syna Odonę wielkopolskiego. Bezpodstawność tego poglądu wykazał St. Zakrzewski<sup>86</sup>, który udowodnił przynależność Ottona do Teobaldowiczów<sup>87</sup> spokrewnionych z Henrykiem Brodatym. Za czeskim pochodzeniem Ottona oświadczył się także V. Novotný<sup>88</sup>. Po badaniach Zakrzewskiego sprawę pochodzenia Ottona należy uznać za definitywnie rozstrzygniętą, a tym samym skreślić Ottona z listy Piastów wielkopolskich<sup>89</sup>.

<sup>83</sup> Mam tu na myśli wiek XIII i okres wcześniejszy. Tak np. z trzech małżeństw Przemysła II dwa (z Ludgardą i Małgorzatą brandenburską) wymagały dyspensy, o której nic nie słyszymy. Niekiedy zdarzało się, że małżonkowie dopiero w kilka lat po zawarciu małżeństwa dowiadywali się, że są ze sobą spokrewnieni; ciekawego przykładu dostarcza małżeństwo Mieszka Opolskiego z Judytą, córką Konrada, zob. Mon. Pol. Vat. III, nr 41.

<sup>84</sup> K. Jasiński, Jeszcze o Zwinisławie, żonie Mszczuja I, Zapiski TNT 16(1950), s. 81–101; omówienie hipotezy Balzera, ibidem, s. 85–91. W międzyczasie stanowisko moje w tej sprawie nie uległo żadnej zmianie, z tym może zastrzeżeniem, że hipotezę o śląskim pochodzeniu Zwinisławy wysunąłbym na drugie miejsce tuż za hipotezą sławieńską, którą uważam nadal za najbardziej prawdopodobną. To „wywyższenie“ przeze mnie hipotezy o śląskim pochodzeniu Zwinisławy nie oznacza zmiany mego stanowiska wobec wysuwających tę tezę Fr. Dudy i M. Łodyńskiego. Hipoteza śląska w ich ujęciu jest — moim zdaniem — nie do przyjęcia.

<sup>85</sup> Zapewne tylko na skutek nieporozumienia twierdzi Wł. Łęga, Społeczeństwo i państwo gdańsko-pomorskie w XII i XIII wieku, Poznań 1956, s. 217, że uważam Zwinisławę za córkę Mieszka Starego, przypisując mi zatem pogląd, który właśnie odrzucam.

<sup>86</sup> St. Zakrzewski, Piast czy Przemysłida, Kwart. Hist. 20(1906), s. 451–482.

<sup>87</sup> Teobaldowicze stanowią młodszą linię czeskich Przemysłidów.

<sup>88</sup> V. Novotný, České Dějiny t.I/3, Praha 1928, s. 568 przyp. 1.

<sup>89</sup> Mimo badań St. Zakrzewskiego hipoteza o piastowskim pochodzeniu Ottona utrzymała się nadal w naszej literaturze, zob. J. Umiński, Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem, Lublin 1926, s. 52. Do całkiem wystarczających argumentów, St. Zakrzewskiego można jeszcze dorzucić, że bulla papieskie w sprawie Ottona (KDW I, nr 53 i 54) pochodzą z tego samego dnia (8 I 1207 r.), co bulla protekcyjna dla klasztoru trzebnickiego (W. Häusler, Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstenthums Oels, nr 16) ulubionej fundacji Jadwigi i Henryka Brodatego. Zapewne jedną, jak i drugą sprawę załatwiło na dworze papieskim poselstwo Henryka Brodatego.



## 3) Mieszko

W nekrologu lubińskim znajdujemy pod 7 stycznia następującą zapiskę: *Mesconis ducis piae memoriae*<sup>90</sup>. Balzer (s. 548—549) dowodzi, że jest to nieznanymi bliżej syn Władysława Odonica i jako takiego umieszcza go na tablicy V pod nrem 3 bis. Przyjęcie Mieszka za syna Odonica pociąga za sobą pewne trudności. Stawia ono pod jeszcze większym znakiem zapytania istnienie Ziemomyśła, syna Władysława Odonica. Z tego, że Mieszko nie występuje na dokumentach Odonica, który jak wiadomo często dopuszczał swych synów do współdziałania w czynnościach prawnych, wynikałoby, że zmarł on (co zresztą przyjmuje także Balzer) w bardzo młodym wieku. W takim razie nasuwa się pytanie, dlaczego nekrolog lubiński nie zanotował daty śmierci Ziemomyśła, skoro uwzględnił daty śmierci pozostałych synów Odonica, w tym podobnie jak Ziemomysł młodo zmarłego Mieszka. Jakkolwiek argumentacja *ex silentio* nie uprawnia do wyciągania zbyt stanowczych wniosków, to jednak uważam, że Mieszko i Ziemomysł jako synowie Władysława Odonica w pewnym stopniu się wykluczają. Gdyby w ogóle przyjąć założenie Balzera, że pod zmarłym 7 stycznia Mieszkiem kryje się nieznanymi skądinąd Piast wielkopolski, to najwięcej prawdopodobieństwa miałby on za sobą jako syn Odonica. Właśnie sam Balzer zwrócił uwagę na posiadanie przez Odonica poza Władysławem przynajmniej jeszcze jednego syna, przy czym wiadomość o tym mieści się właśnie w księdze brackiej klasztoru lubińskiego<sup>91</sup>, a więc w źródle bardzo bliskim nekrologowi lubińskiemu. Nie sądzę jednak, aby chodziło tu o nieznanego z innych źródeł Piasta. Uwadze źródeł mógł ujść i z pewnością uszedł niejedynemu Piast, ale począwszy od XII w. mogło to spotkać tylko Piastów nieletnich<sup>92</sup>. Tymczasem w naszym wypadku chodzi zapewne o osobę dojrzałą. Wskazuje na to nie tylko dodany do imienia Mieszka tytuł *dux*<sup>93</sup>, ale przede wszystkim fakt, że zapiski nekrologu lubińskiego dotyczą, jak to można łatwo sprawdzić, wyłącznie dorosłych Piastów<sup>94</sup>. Kim zatem jest zmarły 7 stycznia zagadkowy *dux Mesco*? W egzemplarzu MPH (t. V), stanowiącym niegdyś własność Wł. Semkowicza, natrafiłem przy zapisce dotyczącej Mieszka na następującą rękopiśmienną adnotację<sup>95</sup>: „może to syn Śmiałego“. Przyopuszczenie to wydaje się całkiem trafne. Przemawiają za nim dwa fakty: 1) Mieszko był synem fundatora klasztoru lubińskiego<sup>96</sup> oraz 2) nekrolog lubiński podaje dzień śmierci Władysława Hermana, brata Bolesława Szczodrego<sup>97</sup>. Prawdopodobieństwo<sup>98</sup>, że chodzi w tym wypadku o Mieszka syna Szczodrego wzrośnie jeszcze bardziej, jeżeli uwzględnimy, że wszystkie inne możliwości w zasadzie odpadają<sup>99</sup>.

W ten sposób otrzymalibyśmy nieznaną dotychczas datę dzienną śmierci Mieszka syna Bolesława Szczodrego, a zarazem odkrylibyśmy najstarszą zapiskę nekrologu lubińskiego.

Omówieniem zapiski nekrologu lubińskiego kończę niniejsze uwagi poświęcone genealogii Piastów wielkopolskich. Pomijając stronę czysto genealogiczną dotyczą one przede wszystkim zagadnienia wieku

<sup>90</sup> MPH V, s. 607.

<sup>91</sup> Balzer, o. c., s. 224. Tym synem nie był jednak — jak to przypuszczał Balzer — Otto, proboszcz magdeburski.

<sup>92</sup> Nie można tego uznać za zasadę obowiązującą dla okresu wcześniejszego.

<sup>93</sup> Tytuł *dux* przy nieletnich synach książęcych jest wprawdzie możliwy, w źródłach jednak określa się ich częściej jako *fili ducis*.

<sup>94</sup> Por. Balzer, o. c., s. 544 i n. Przyopuszczenie Balzera (s. 548), że zapiska pod 18 maja dotyczy młodo zmarłego syna Racibora pomorskiego, nie jest przekonujące.

<sup>95</sup> Pochodzi ona niewątpliwie od Wł. Semkowicza.

<sup>96</sup> Brak wzmianki nekrologicznej o Bolesławie Szczodrym jest zupełnie zrozumiałą z uwagi na to, że zmarł on poza granicami kraju, zob. Wł. Semkowicz, Ród Awdanów w wiekach średnich, Poznań 1920, s. 7 przyp. 5.

<sup>97</sup> Ibidem, s. 7. W nekrologu lubińskim znajdują się pod dniem 4 i 5 czerwca (według rękopiśmiennych notat Semkowicza — 3 i 4 czerwca) dwie zapiski, z których pierwsza brzmi: *Co[m]memoratio Wladislai ducis*, a druga *co[m]memoratio Wladislai ducis pie memorie*. Balzer (s. 548) obydwie odniósł do Władysława Odonica. Raczej jednak przyjąć należy, że dotyczą one dwóch różnych osób, przy czym jedna z nich, jak na to zwrócił uwagę Wł. Semkowicz, dotyczy niewątpliwie Władysława Hermana. Zapiska ta dowodzi dawności początków nekrologu lubińskiego, co wzmacnia przytoczone wyżej przypuszczenie Semkowicza w sprawie Mieszka.

<sup>98</sup> Znacznego poparcia mogłoby tu dostarczyć przekaz Długosza (Hist. Pol. I, s. 399, 401), który podaje, że matka Mieszka, Wyszysława, zmarła 11 III 1089 r., wkrótce po śmierci syna. Jeżeli uwzględnimy, że Mieszko zmarł z całą pewnością w 1089 r., wówczas na podstawie przekazu Długosza należałoby przyjąć, że śmierć jego nastąpiła z początkiem tegoż roku, co pozostawałoby w całkowitej zgodzie z datą nekrologu. Do wiadomości genealogicznych Długosza nie można jednak przywiązywać większej wagi.

<sup>99</sup> Z podanych wyżej przyczyn odpadają nieznanymi Piastowie, a daty nekrologiczne znanych nam Mieszków odbiegają znacznie od daty 7 stycznia.



sprawnego<sup>100</sup>. Poprawka podana w szkicu V nie jest bez znaczenia dla odtworzenia chronologii stosunków wielkopolsko-brandenburskich. Ostatnia z poprawek szkicu VI<sup>101</sup>, gdyby przyjąć ją za trafną, byłaby jeszcze jednym dowodem na silne powiązanie klasztoru lubińskiego z rodziną jego fundatora, a zarazem rzucałyby światło na początki nekrologu lubińskiego.

Jeżeli chodzi o stopień pewności proponowanych poprawek i uzupełnień, to są one dwojakiego rodzaju: jedne z nich, jak np. data urodzenia Laskonogiego lub data bulli papieskiej w sprawie małżeństwa Konstancji z Konradem, nie powinny nasuwać większych wątpliwości, inne znowu, jak np. daty urodzenia Przemysła I, Bolesława Pobożnego czy Ziemomysła, noszą wyraźnie charakter dyskusyjny. Przypuszczam jednak, że zarówno jedne, jak i drugie uzasadniają konieczność dalszych badań nad genealogią Piastów.

### Les compléments de la généalogie des Piasts

L'auteur estime nécessaire la poursuite des études relatives à la généalogie des Piasts, vu que „Genealogia Piastów“ (La généalogie des Piasts), oeuvre monumentale d'Oswald B a l z e r, exige — ainsi que l'ont prouvé de nombreux ouvrages d'historiens polonais — quelques compléments et rectifications en ce qui concerne certains détails. Quant à lui-même, l'auteur s'intéresse de plus près uniquement à la généalogie des Piasts de Grande-Pologne, en se bornant à proposer pour le moment seule une partie des corrections (tant propres, qu'apportées par la littérature parue jusqu'à présent) se rapportant à cette branche des Piasts. Celles-ci ont trait: 1) à la date de naissance des fils de Mesco le Vieux; Mesco de Kalisz et Ladislas Jambes-Grêles, ainsi que des fils de Ladislas Odonic: Prémislas I, Boleslas le Pieux et Ziemomysl; 2) à la date des fiançailles de Constance, fille de Prémislas I, avec Conrad, margrave de Brandebourg; et 3) à la suppression sur la liste des Piasts de Grande-Pologne: de Zwinisława, épouse de Mscivoi I, d'Otton, prévôt de Magdebourg, et de Mesco mort, d'après le nécrologe de Lubin, le 7 janvier. Or, les deux premiers n'appartiennent point à la dynastie des Piasts, tandis que le dernier est identifié par l'auteur avec Mesco, fils de Boleslas le Généreux, mort en 1089.

<sup>100</sup> Genealogia Piastów wielkopolskich dostarcza szczególnie licznych przykładów na zakwestionowanie poglądu Balzera o wieku sprawnym. Może najbardziej jaskrawego przykładu należy się dopatrywać w obecności Mieszka kaliskiego i Władysława Laskonogiego na dokumentach jędrzejewskich.

<sup>101</sup> Pomijam dwie pierwsze poprawki, z których tylko pierwsza jest mego autorstwa, ponieważ zostały one wprowadzone do literatury już wcześniej. Mają one znaczenie przede wszystkim dla historii politycznej.